



Ojcowie Kościoła w teologii anglikańskiej¹

Church Fathers in Anglican Theology

Ks. Sławomir Nowosad²

Abstract: It is in the context of tradition that the Church of England in her major ecclesiastical and theological figures has endeavoured to perceive the Protestant principle of sola Scriptura. Hence, the Fathers of the Church became the “bright stars” to guide Christ’s disciples towards a better understanding of the word of God and towards a more authentic Christian life. Both the Book of Common Prayer and the 39 Articles not infrequently refer to the Fathers to prove the Church of England’s continuity with the early Church. T. Cranmer, R. Hooker and J. Jewel were among those who, against Puritan criticisms, saw as essential the Anglican faithfulness to Church Fathers. J. Cosin, J. Taylor or G. Bull followed their methodology to defend, for example, the episcopal character of the English Church. A new impulse for a return to the Catholic antiquity within the Church of England came from the Tractarians who produced the Library of the Fathers and thus struggled to revive the Catholic faith of their Church, her sacramental and liturgical life. The present-day theologians like, for example, F.L. Cross, R. Williams, S. Coakley, C. Harrison or A. Louth have been those whose fresh efforts attested, though always cautiously, to the ongoing Anglican interests in Christian antiquity. The focus of the final part of the paper is on Bishop K. E. Kirk, the 20-century most prominent figure in Anglican moral theology, whose extensive study in the early Church allowed to demonstrate comprehensively Christian moral life as aimed at *visio Dei*.

Keywords: Church Fathers; Anglican theology; Christian antiquity; Kenneth Escott Kirk

Wieki poapostolskie dają wyjątkowe świadectwo wiary i życia tych, którzy jako pierwsi otwierali się na głoszone im słowo Boże i przyjmowali Jezusa Chrystusa jako swoją prawdę i drogę. W okresie kształtowania

¹ Projekt finansowany w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” w latach 2019-2023, nr projektu 028/RID/2018/19.

² Ks. prof. dr hab. Sławomir Nowosad, Katedra Teologii Moralnej i Ekumenicznej, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska; e-mail: xsn@kul.pl; ORCID: 0000-0002-6287-7938.

się i utrwalania podstawowych przekonań wiary chrześcijańskiej Ojcowie pierwotnego Kościoła stali się szczególnym autorytetem dla właściwego zrozumienia i głoszenia objawionej prawdy Bożej. Jak wyraził to anglikański biskup John Jewel (zm. 1571), byli oni jak „jasne gwiazdy”, które stają się przewodnikami dla kolejnych pokoleń chrześcijan zmierzających przez ziemskie życie drogą biblijnej wiary do wieczności³. Dla teologii anglikańskiej od jej XVI-wiecznych początków, choć nie bez dyskusji i niekiedy rozbieżnych zdań, pisma patrystyczne przyjmowano jako światło i wskazanie dla rozstrzygnięcia o właściwym kształcie Kościoła, pojmowania Bożej nauki oraz zasad życia duchowego i moralnego, zgodnego z objawionym słowem zawartym w Biblii. Jak pisał inny biskup Church of England, John Cosin (zm. 1672), ci „święci Ojcowie” dzięki łasce Ducha Świętego swoją mądrością i pobożnością, a nierzadko i krwią poświadczali sens tajemnic wiary Chrystusowej, „im bliżej bowiem żyli czasów apostołskich, tym lepiej rozumieli prawdę i lepiej ją objaśniali”⁴.

1. Początki anglikańskiego zainteresowania patrystyką

To oczywiste, że chrześcijaństwo protestanckie twardo trzymało się tezy Lutera o najwyższym i w istocie jedynym autorytecie Biblii (*sola Scriptura*)⁵. To przekonanie nie było oczywiście obce Church of England.

³ J. Jewel, *Two Treatises*, Oxford 1840, s. 142-143: „That which I shall utter herein shall not be of myself, but of the fathers of the Church [...]. I am only a finger: these are clear and bright stars. I do but shew them unto you, and point them, that you may behold them. God give us grace that we may see them truly, and by them be able to guide and direct our way!”.

⁴ J. Cosin, *The Religion, Discipline, and Rites of the Church of England*, London 1882, s. 19-20: „There remain to us, by God’s grace, many good and wholesome writings of the Holy Fathers who hold consent on the mysteries of the Faith. These we highly esteem and respect at once, for the lofty erudition of the authors, and for the grace of the Holy Spirit, which all men allow to have been more abundantly shed upon them, and also for their piety and truth, which is testified to us, not only by paper and ink, but in many cases by their blood”. Por. R.D. Cornwall, *The Search for the Primitive Church: The Use of Early Church Fathers in the High Church Anglican Tradition, 1680-1745*, „Anglican and Episcopal History” 59/3 (1990) s. 303.

⁵ Trzeba jednak pamiętać, że Jan Kalwin pod koniec życia we francuskim *Wyznaniu wiary* z 1559 roku wyraźnie potwierdził wiarę sformułowaną i wyznawaną przez starożytne sobory oraz takich Ojców Kościoła, jak Hilary, Atanazy, Ambroży i Cyryl. Wcześniejsza *Confessio Augsburgana* (*Confessio Augustana*, 1530) i późniejsza *For-*

Jednakże od początku swojej odrębności Kościół angielski, poszukując *via media*, stopniowo nabierał dystansu do radykalnego rozumienia i stosowania *sola Scriptura*, opowiadając się za nieodzownością historycznego pojmowania i życia słowem Bożym we wspólnocie wiary, jaką jest Kościół. Można w tym dostrzec przekonanie św. Augustyna, pozostające w konflikcie z tezą reformatorów, że ludziom „potrzeba tylko tego minimum, które znajduje się w samym Piśmie, stąd mogą się obejść bez tradycji wiary w żywej wspólnocie [Kościola]”⁶. Ocena i uznanie dla Ojców Kościoła było wśród anglikanów niejednoznaczne, zwłaszcza w okresie początkowym. Dotyczyło to całej starożytnej tradycji chrześcijańskiej, w tym postanowień starożytnych soborów i synodów⁷. Można zarazem zauważyć, że anglikańskie *Artykuły* (wiary) pozytywnie odnosiły się, a nawet cytowały wczesnych Ojców i pierwsze synody, gdy była mowa o usprawiedliwieniu, Eucharystii, jej ofiarniczym charakterze itp. Fundamentalne, odwołujące się do wizji Kościoła, założenie w tym kontekście oznaczało nie „dodawanie czegokolwiek do Pisma, ale ustalenie i pełne ujawnienie prawdziwego znaczenia Pisma”⁸.

Tym samym anglikanizm, w odróżnieniu od kontynentalnego protestantyzmu, od początku bardziej dowartościowywał znaczenie starożytnego Kościoła, w czym widział światło i klucz do zrozumienia objawionego słowa Bożego zapisanego na kartach Biblii. W tym sensie uważano, że zasada *sola Scriptura* potrzebowała pomocy żywej wiary młodego chrześcijaństwa dla autentycznego odkrycia i przyjęcia objawionej w słowie Bożym prawdy. Kiedykolwiek objaśnienie tego słowa rodziło trudności, właśnie pierwotna tradycja chrześcijańska dawała światło ludzkiemu poznaniu. Tacy dawni pisarze, jak Klemens, Ignacy czy Polikarp, mają tu wyjątkowe znaczenie, gdyż wiara dotarła do nich od samych Apostołów⁹. Tu należy

mula concordiae (1577) wspominają wprost pierwszy Sobór Nicejski i wiarę wyznawaną przez Ojców.

⁶ H. Chadwick, *Tradition, Fathers and Councils*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 93.

⁷ Por. Chadwick, *Tradition, Fathers and Councils*, s. 101.

⁸ A. Middleton, *Fathers and Anglicans: The Limits of Orthodoxy*, Leominster 2001, s. 13: „Ecclesiastical understanding does not attempt to add anything to Scripture, but to ascertain and disclose fully the true meaning of Scripture. As Hanson put it, ‘The life of Christianity depends upon the Church dancing with the Bible, and the Bible with the Church. The Church may indeed be lost without the Bible, but the Bible without the Church is dead, a collection of ancient documents and no more’”.

⁹ G.V. Bennett, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, w: *Tradition in Luthertum und Anglikanismus*, red. G. Gassmann – V. Vajta, Strasbourg 1972, s. 63:

upatrywać przyczyn szczególnego uznania dla orzeczeń teologicznych starożytnych soborów, od Nicei w 325 roku po Niceę w 787 roku. Anglikanie zauważają, że papież Grzegorz Wielki (zm. 604) uznawał pierwsze cztery sobory za kanoniczne (jak cztery Ewangelie), wskutek czego przypisują im wyjątkowe miejsce w anglikańskiej teologii, ustępując jedynie Pismu Świętemu. Anglikańskie uznanie dla całego antyku chrześcijańskiego należy uznać za charakterystyczne dla tego protestanckiego wyznania¹⁰.

Innym przykładem dowartościowania Ojców jest uznanie, jakim cieszył się św. Ignacy Antiocheński, którego listy miały decydujące znaczenie dla obrony (przed purytanami) i utrwalenia w XVII wieku episkopalnej struktury Church of England. Purytanizm bowiem opowiadał się za charakterem prezbiteriańskiego Kościoła, widząc w biskupach element „antychrześcijański”, który zaciemnia najwyższą i jedyną władzę Chrystusa w Kościele. Doprowadziło to do tego, że tacy znaczący duchowni i teologowie, jak James Ussher (zm. 1656), arcybiskup irlandzkiej diecezji Armagh, Henry Hammond (zm. 1660), kolejny arcybiskup Armagh John Bramhall (zm. 1663), Herbert Thorndike (zm. 1672) czy biskup Durham John Cosin domagali się przyznania strukturze episkopalnej i samym biskupom charakteru wyjątkowego daru Bożego dla Kościoła gwarantującego widzialną ciągłość życia Kościoła i jego posługi sakramentalnej. Ich argumentacja powoływała się zwłaszcza na pisma św. Ignacego Antiocheńskiego jako najdawniejsze świadectwo autentycznego Kościo-

„Yet the essential of their [Anglicans'] method consisted in an attempt to understand the roles of reason and of the tradition of the primitive Church in controlling and illuminating the interpretation of the Bible”; A.T.B. McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, w: *The Oxford Handbook of Anglican Studies*, red. M. Chapman – S. Clarke – M. Percy, Oxford 2015, s. 109: „[...] the English reformers held that the testimony of ancient divines was the most powerful evidence of what was authentic reception and interpretation of scripture”. Por. Cornwall, *The Search for the Primitive Church*, s. 308-309.

¹⁰ F.H. Shriver, *Councils, Conferences and Synods*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 189: „The first four ecumenical Councils of Nicaea (AD 325), Constantinople (AD 381), Ephesus (AD 431), and Chalcedon (AD 451) have a special place in Anglican theology, secondary only to the Scriptures themselves, but the way in which their authority is acknowledged is complex and very important in its expression of classical Anglican theological method”; W.H.C. Frend, *‘And I have other sheep’ – John 10:16*, w: *The Making of Orthodoxy: Essays in Honour of Henry Chadwick*, red. R. Williams, Cambridge 1989, s. 24: „Patristic scholarship has always been one of the strengths of the Anglican Communion”. Szczególnie cennym studium nad piśmiennictwem patrystycznym do V wieku jest *The Cambridge History of Early Christian Literature*, red. F. Young – L. Ayres – A. Louth, Cambridge 2004.

ła chrześcijańskiego¹¹. Decydujące było tutaj opracowanie *Polycarpi et Ignatii epistolae* z 1644 roku, gdzie James Ussher, przywołując zwłaszcza pisma św. Ignacego i jego świadectwa o władzy biskupów w Kościele, doprowadził do odrzucenia żądań radykalnych protestantów, broniąc episkopalny charakter Church of England. Z czasem to Hammond stał się główną postacią „nowej szkoły apologetów biskupstwa” jako elementu nieodzownego dla istnienia prawdziwej organizacji kościelnej, wiernej najdawniejszej tradycji chrześcijańskiej¹².

Wcześniej już Thomas Cranmer (zm. 1556), pierwszy arcybiskup Canterbury po odłączeniu się Kościoła Anglii od papieża, główny autor *Book of Common Prayer*, w przedmowie do *Ordinal* odwoływał się do autorytetu „Pisma i starożytnych autorów”, by uzasadnić istnienie potrójnego urzędu kapłańskiego w Kościele¹³. Jak zauważył Oliver O'Donovan (ur. 1945), ściśle rzecz biorąc, Cranmer nie podaje argumentacji biblijnej na rzecz episkopatu, ale wskazuje na tradycję, by podkreślić konieczność biskupów w Kościele. Ten autorytet tradycji „starożytnych autorów”, zwłaszcza św. Hieronima, przywoła później Richard Hooker (zm. 1600) dla obrony eklezjalnej roli biskupów zwłaszcza wobec wspomnianej krytyki purytańskiej. Artykuł VIII z *39 Articles*, uznając autorytet starożytnego Kościoła, wprost wymienia nicejskie, apostołskie i św. Atanazego wyznania wiary

¹¹ Por. Chadwick, *Tradition, Fathers and Councils*, s. 102; R.A. Norris, *Episcopacy*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 296-309. Te spory do pewnego stopnia nie ustały w kolejnych wiekach, wskutek czego biskupi zgromadzeni na Konferencji Lambeth w 1930 roku uznali, że trzeba się do tego odnieść: „The Episcopate occupies a position which is, in point of historical development, analogous to that of the Canon of Scripture and the Creeds [...]. If the Episcopate [...] was the result of a [...] process of adaptation and growth in the organism of the Church, that would be no evidence that it lacked divine authority, but rather that the life of the Spirit within the Church had found it to be the most appropriate organ for the functions it discharged” (Cyt. za: Norris, *Episcopacy*, s. 303).

¹² Por. Bennett, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 65-66. „By the time of his death in 1660 Hammond had won the reputation of the most able of the new school of apologists for episcopacy, and his many books and pamphlets were of critical importance in creating a body of opinion among both clergy and laity which regarded episcopacy as the sine qua non of a properly ordered Church.” Bennett, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 66.

¹³ Por. *The Form and Manner of Making, Ordaining, and Consecrating Bishops, Priests, and Deacons according to the Order of the Church of England*, w: *The Book of Common Prayer* [1662], Cambridge b.r.w., s. 553.

oraz zobowiązuje do ich zachowywania¹⁴. Należy uznać, że dowartościowanie pierwotnej tradycji chrześcijańskiej, zwłaszcza patrystycznej, a nie jedynie „czystej” Biblii, charakteryzowało anglikańską teologię od początku i poprzez kolejne pokolenia, w tym anglikańską wizję eklezjologiczną w większym stopniu niż protestantyzm kontynentalny¹⁵. Równocześnie prawdą jest, że relacja Cranmera do Ojców, a zwłaszcza do św. Augustyna była ambiwalentna. Traktował on pisma patrystyczne nierówno i wybiórczo, w zależności od omawianych zagadnień – od szerszej koncepcji Kościoła i sakramentów (co traktował bardziej krytycznie) do wizji wiary i uczynków (czemu był zdecydowanie bardziej przychylny)¹⁶.

Wśród apologetów anglikańskich szczególne miejsce zajmuje John Jewel, biskup Salisbury, autor głośnej *Apologia Ecclesiae Anglicanae* (1562). Dzieło to było pierwszym w dziejach anglikanizmu opracowaniem wyjaśniającym i broniącym Church of England nie tylko w wymiarze teologicznym, ale również historycznym, a nawet politycznym. Odwołując się wielokrotnie do różnych pism patrystycznych, jeszcze bardziej zdecydowanie niż Cranmer, Jewel twierdził, że Kościół Anglii „na nowo powrócił do pierwotnego Kościoła starożytnych ojców i apostołów [...], do samych fundamentów i źródeł Kościoła Chrystusowego”¹⁷. W wyjaśnianiu natury i ustroju Church of England, w tym jego nauki o sakramentach, często odwoływał się do orzeczeń pierwszych soborów, jak i do wielu Ojców, jak Tertulian, Cyprian, Bazyl Wielki, Grzegorz z Nazjanzu, Hieronim, Augustyn, Jan Chryzostom, Ambroży. Zarówno dla Cranmera, jak i dla Jewela opinie Ojców nie były źródłem autentycznej doktryny, ale raczej

¹⁴ *Articles of Religion: VIII. The Three Creeds*, w: *The Book of Common Prayer*, s. 614-615: „The Three Creeds, Nicene Creed, Athanasius’s Creed, and that which is commonly called the Apostles’ Creed, ought thoroughly to be received and believed: for they may be proved by most certain warrants of holy Scripture”.

¹⁵ Por. O. O’Donovan, *On the Thirty Nine Articles: A Conversation with Tudor Christianity*, Carlisle 1986, s. 109; S. Sykes, *The Anglican Experience of Authority*, „Studies in Church History” 43 (2007) s. 424. To uznanie dla Kościoła patrystycznego można odczytać nawet ze znanego portretu Cranmera autorstwa G. Flicke’a z 1545 roku, gdzie arcybiskup czyta listy św. Pawła, a przed sobą ma *De fide et operibus* św. Augustyna. Por. McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, s. 110.

¹⁶ McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, s. 113: „The complexity of this reformed quest for theological usefulness in the Fathers also leads to an ambivalence on Cranmer’s part regarding the real basis of Augustine’s authority”. Szerzej na temat stosunku Cranmera do Augustyna, por. McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, s. 111-113.

¹⁷ Cyt. za: McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, s. 113. Por. R. Runcie, *Windows onto God*, London 1983, s. 36-38.

wyjaśniały prawdziwą naukę zawartą w Biblii¹⁸. Jednym z ważniejszych i obszerniej traktowanych zagadnień szczegółowych była dla nich nauka eucharystyczna oraz charakter obecności Chrystusa w chlebie i winie. Dostrzegane w pismach patrystycznych opinie były dla nich wskazaniem za bardziej czy mniej katolickim bądź reformowanym przekonaniem. Richard Hooker, uczeń Jewela zwany „architektem teologii anglikańskiej”, autor szczególnie cenionego wielotomowego traktatu *Of the Laws of Ecclesiastical Polity*, przywoływał opinie Ojców ponad osiemset razy, najczęściej Augustyna, Tertuliana, Cypriana i Hieronima¹⁹.

2. Okres karoliński

Uważany za złoty wiek teologii anglikańskiej okres ten wziął swoją nazwę od dwóch monarchów angielskich o imieniu Karol, którzy panowali w XVII wieku. Wspierali oni rozwój teologii i umacniali katolickość anglikanizmu, co mimo niepokojów politycznych doprowadziło do utrwalenia się episkopalnego ustroju Church of England wbrew tendencjom kalwińskim²⁰. Spośród teologów karolińskich (*Caroline Divines*) warto odwołać się do Jeremy'ego Taylora (zm. 1667), biskupa Down and Connor uznawanego za najważniejszego teologa moralistę w anglikańskiej historii, który choć uznawał autorytet pism Ojców, zarazem wzywał tu do ostrożności. Pisma te nie dawały bowiem w jego przekonaniu pewnego narzędzia dla wyjaśnienia trudnych i niejednoznacznych nauk biblijnych. Bez wątpienia jest coś takiego, jak „mądrość przeszłości”, z której żywa tradycja Kościoła czerpie cenne pouczenie i wskazówki, a Ojcom oraz „synodom dobrych biskupów” z pewnością towarzyszyło Boże natchnienie, ale nie są oni jed-

¹⁸ Middleton, *Fathers and Anglicans*, s. 47: „As for Cranmer before him, for Jewel the Fathers were not the fountainhead of the original doctrine but the interpreters of that fountainhead which was Holy Scripture. Hence of itself their teaching could not be authoritative because it was patristic because their primary function is the interpretation of the Scriptures, so that whatever they wrote must be interpreted in the light of the scriptural passages interpreted”.

¹⁹ A.S. McGrade, *Classical, Patristic, and Medieval Sources*, w: *A Companion to Richard Hooker*, red. T. Kirby, Leiden – Boston 2008, s. 52: „Similarly, Hooker's 852 patristic references, while dominated by the figures of Augustine (95 references to 45 works), Tertulian (78 references to 21 works), Cyprian (57 references to 33 works), and Jerome (52 references to 27 works), extend to a further 225 works by 93 authors”.

²⁰ Por. S. Nowosad, *Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku*, Lublin 2001, s. 24-34.

nomyślni w wielu kwestiach, stąd nie należy odnosić się do nich bezkrytycznie²¹. Gdy natomiast poważne studia nad myślą Ojców doprowadzą do przekonania, że istnieje między nimi zgoda co do danej nauki, należy uznać to jako oznakę niezmiennej ciągłości tradycji chrześcijańskiej, jak przekonywał George Bull (zm. 1710), biskup walijskiego St. David's²². Jeremy Taylor w tym kontekście był bardzo jednoznaczny, gdy uzasadnienia biskupstwa w anglikanizmie (i w ogóle w chrześcijaństwie) nie upatrywał w naukach i pismach patrystycznych, ale w samym słowie Bożym, w ich ustanowieniu przez samego Chrystusa i zrodzonej stąd powszechnej tradycji i praktyce. Ranga argumentacji pochodzącej z pism patrystycznych bierze się z jej zgodności i komplementarności w stosunku do źródeł biblijnych. Uważał zresztą, że tak to rozumieeli sami Ojcowie. Powoływanie się na tradycję, w tym patrystyczną, nie może oznaczać uznania w niej niezależnego autorytetu. W tym sensie reformacyjna zasada *sola Scriptura* jest nienaruszalna. Ale zarazem Pisma nie można oderwać od prawowitej tradycji wiary i życia chrześcijańskiego czy twierdzeń rozumu, za czym kryje się charakterystyczny dla anglikanizmu tzw. potrójny autorytet²³. Odwoływanie się do autorytetu Ojców Kościoła ma więc służyć uznaniu wiary Kościoła pierwszych wieków, dla którego Pismo zajmowało centralne miejsce w kwestiach prawd wiary, a wyznanie wiary (*credo*) było nienaruszalną jej regułą²⁴. To sięganie do starożytnego chrześcijaństwa miało też

²¹ Por. Chadwick, *Tradition, Fathers and Councils*, s. 103-104. A. Nichols, *The Panther and the Hind: A Theological History of Anglicanism*, Edinburgh 1993, s. 68-69. Bennett, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 68: „[...] Taylor has a cautious approach to the Fathers. He has read Daillé's 'De Usu Patrum', and he is well aware of the negative side of the question. Indeed, though he feels strongly on the necessity for episcopacy, yet he prefers to rest his case primarily on scriptural evidence and only secondarily on patristic testimony”.

²² Por. Chadwick, *Tradition, Fathers and Councils*, s. 104.

²³ Porównaj moją recenzję *Authority and Anglicanism* S.R. White'a w: S. Nowosad, *Moralne konsekwencje wiary. Szkice anglikańskie*, Lublin 2016, s. 228-233. Middleton, *Fathers and Anglicans*, s. 183: „[Taylor's] use of the Fathers was not credulous but critical, an understanding and grasp of that patristic sense of tradition that sees it as nothing less than an expression of the Scriptural mind”.

²⁴ J. Taylor, *Liberty of Prophesying* (London 1650), cyt. za: Bennett, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 68: „[...] when the Fathers appeal to tradition [...] it is to such a tradition as delivers the fundamental points of Christianity, which were also recorded in Scripture”. W tym kontekście Taylor daje też świadectwo, jak zrodziło się anglikańskie rozróżnienie na prawdy pierwszorzędne (*fundamentals*) i drugorzędne (*accessories*).

na celu odrzucenie tych głosów, które widziały w Church of England nowy odłam Kościoła powszechnego ukształtowany w XVI-XVII wieku. Obecność starożytnego *credo* i nauk Ojców Kościoła miała podkreślać ciągłość z pierwotnym chrześcijaństwem, a przez to najdawniejszą przynależność do Kościoła powszechnego. Ojcowie umożliwiali anglikanom zachowanie ciągłości ich tradycji²⁵. Choć wielokrotne zmiany w zapisach *Artykułów* czy w różnych fragmentach *Book of Common Prayer* świadczyły o zmieniających się wpływach, na przemian katolickich i protestanckich (reformowanych), warto podkreślić, że reformatorom nie chodziło o sformułowanie jakiejś „nowej prawdy”, ale raczej o to, by widzieć w nich „prawdziwych katolików” dążących do „przywrócenia autentycznej apostołskiej i historycznej wiary”²⁶. W tym sensie, gdy trzeba było jednoznacznie określić wiarę, liturgię czy normy życia chrześcijańskiego, anglikanie zwracali się do Ojców, szukając u nich zgodnej opinii.

Ważną postacią anglikańskiego uznania dla nauk patrystycznych był wspomniany biskup George Bull. Wobec różnych wątpliwości co do ortodoksji biskupów przednicejskich w okresie sporów ariańskich w *Defensio fidei nicenae* (1685) Bull dał dowód erudycji i konsekwencji w studiach nad epoką apostołską i wczesną patrystyką, by wykazać, że orzeczenia Soboru Nicejskiego były zgodne z tradycją apostołską. W taki sposób Bull stworzył „spójny obraz wiary i poglądów Kościoła w trzech pierwszych wiekach”, dając wyraz swemu przekonaniu, że *consensus patrum* to „sprawdzian prawdziwej ciągłości w doktrynie”. Patrystyczna interpretacja Biblii wydaje się mieć dla niego charakter normatywny²⁷. Ta jednoznaczność Bulla była raczej wyjątkowa w anglikańskich środowiskach, choć powagi jego tez i dojrzałości jego badań patrystycznych nie kwestionowano. Z uznaniem o jego pismach i metodzie badań patrystycznych pisał później John Henry Newman. Były jednak i głosy wzywające do ostrożności względem nauk Ojców²⁸. Do znaczących patrolo-

²⁵ Por. M. Thornton, *The Caroline Divines and the Cambridge Platonists*, w: *The Study of Spirituality*, red. C. Jones – G. Wainwright – E. Yarnold, London 2000, s. 432.

²⁶ McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, s. 110.

²⁷ Bennett, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 75-76: „[Bull] gives the impression that orthodoxy consists in the original deposit, preserved in the creeds, and passed down to the present day; and that it may be discovered by a careful and accurate scholarship. He emphasises continually the basic identity of the present ‘orthodox’ Church with the primitive Church”.

²⁸ Przykładem takiego krytycznego podejścia do pism patrystycznych była *Critical History of the Athanasian Creed* (1723) Daniela Waterlanda.

gów tego okresu należał również arcybiskup Canterbury William Wake (zm. 1737), który tłumaczył na angielski i komentował pisma apostołskie, wielokrotnie wznawiane. William Cave (zm. 1713) komentował m.in. pisma św. Klemensa i jest autorem obszernej *Scriptorum ecclesiasticorum historia literaria* (1788-1798). Thomas Smith (zm. 1710) wydał *S. Ignatii epistolae genuinae annotationibus illustratae* (1709), Henry Dodwell natomiast (zm. 1711), uchodzący za jednego z najbardziej wykształconych ludzi w Europie, był autorem cenionych *Dissertationes Cyprianicae* (1682) i *Dissertationes in Irenaeum* (1689)²⁹.

Wiek XVIII ze swoim racjonalizmem i zachwytem nad możliwościami ludzkiego rozumu na ogół stracił zainteresowanie tradycją czy Ojcami Kościoła, co stało się widoczne także w teologii anglikańskiej. Wpływ Johna Locke'a (zm. 1704) z jego przekonaniem, że rozum ma być sędzią i przewodnikiem we wszystkim, sprawił, że tzw. nowy teolog anglikański miał głosić przede wszystkim rozum i naturalną religię. Oznaczało to osłabienie, a nawet odrzucenie autorytetu tradycji chrześcijańskiej, w tym piśmiennictwa patrystycznego. Doprowadziło nawet do tego, że nowe, radykalnie racjonalistyczne tłumaczenie samego Pisma Świętego zaczęło kwestionować podstawowe prawdy wiary, jak choćby prawdę o Trójcy Świętej³⁰. W obszarze moralności chrześcijańskiej najgłośniejszym i najbardziej wpływowym autorem był Joseph Butler (zm. 1752), biskup i teolog, który dokonał jej głębokiej naturalizacji. Według niego życie moralne ma polegać na życiu zgodnym z własną naturą, a najważniejszym przewodnikiem dla każdego ma być jego sumienie³¹. Upowszechniał się też wtedy zwrot ku uczuciowości religijnej, a niekiedy tylko pojawiały się przypadki nawiązania do tradycji i dojrzałej, nawet mistycznej duchowości, jak u Williama Law (zm. 1761)³².

Pomimo tego oświeceniowego ducha szczególnie wśród „wysokich” anglikanów (High Church) w XVIII wieku przetrwały studia nad patry-

²⁹ Wśród innych ówczesnych znawców patrystyki byli Nathaniel Marshall, William Reeves, Jeremy Collier, Samuel Jebb, John Grabe, John Potter, Joseph Betty, Joseph Bingham. Por. Cornwall, *The Search for the Primitive Church*, s. 316-320.

³⁰ Czego dokonał filozof i teolog Samuel Clarke (zm. 1729) w *The Scripture Doctrine of the Trinity* (1712). Do krytyków patrystyki należeli także John Toland (zm. 1722) i Benjamin Hoadly (zm. 1761).

³¹ Główne pisma Butlera to *Fifteen Sermons* (1726) i *Analogy of Religion* (1736). Por. Nowosad, *Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku*, s. 35-39.

³² Por. Chadwick, *Tradition, Fathers and Councils*, s. 104; S. Nowosad, *Law William*, EK X 585.

styką. Potwierdzały to pisma takich autorów, jak Edward Stillingfleet (zm. 1699), William Whiston (zm. 1752) czy John Wesley (zm. 1791). Ich przekonanie o wyjątkowym autorytecie starożytności chrześcijańskiej bazowało na kilku bardziej szczegółowych zasadach, jak bliskość czasów apostoelskich, świadectwo świętości, a często męczeństwa oraz trwająca obecność charyzmatów, którymi Duch Święty od początku prowadził i umacniał rozwijający się Kościół. Chodziło więc nie tylko o wiarę, ale i o praktykę życia pierwotnej wspólnoty wiary. Biskup William Beveridge (zm. 1708) widział w tym dowód na to, że Kościół Anglii nie oddalił się od „nieskażonego Kościoła Chrystusowego”, któremu dały szczególny wyraz pierwsze wieki poapostolskie³³.

3. Traktarianie wobec Ojców

Zwrot ku tradycji w anglikanizmie charakteryzuje opozycja w stosunku do nurtu ewangelikalnego, dla którego liczy się jedynie Biblia, subiektywnie przeżywana wiara i osobiste nawrócenie. Przynależność kościelna z wymaganiami i zwyczajami, liturgia precyzyjnie określona w *Book of Common Prayer* itp. były dla ewangelików zakłóceniem „czystego” chrześcijaństwa wyrastającego ze słowa Bożego. Z tych powodów ich stosunek do tradycji, a w tym do „zepsutej” patrystyki, był jednoznacznie negatywny³⁴. Powrót do Ojców Kościoła w anglikanizmie, a więc i do dowartościowania tradycji w jego metodzie teologicznej, dokonał się dzięki ruchowi oksfordzkiemu, czemu wyraz dali zwłaszcza założyciele tego ruchu zwanego także traktariańskim, czyli Edward B. Pusey (zm. 1882),

³³ Cornwall, *The Search for the Primitive Church*, s. 312: „The confirmation of primitive practice demonstrated that the Church of England had not receded ‘from the primitive and more unspotted church of Christ’ [...]. Beveridge and others looked to the fathers as a standard, by which to judge their own beliefs and teachings”. Wśród zagadnień, którym szczególnie poświęcano uwagę, były sakramenty, episkopalny charakter Kościoła czy praktyki liturgiczne i pobożnościowe. Por. Cornwall, *The Search for the Primitive Church*, s. 321-328.

³⁴ Bennett, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 77: „It was clear that writers of an Evangelical persuasion had no view of the Fathers except a coolly negative one. To them the Scriptures were the sole repository of religious truth and were beyond question, while the patristic writings stemmed from a Christianity which was, according to popular Protestant thinking, already corrupt and superstitious”. Jedynym XIX-wiecznym znawcą patrystyki wśród ewangelików był William Goode (zm. 1868), o czym świadczy jego *The Divine Rule of Faith and Practice* (1842).

John Keble (zm. 1866) i John Henry Newman (zm. 1890). Podkreślali oni, że Kościół nie może odwoływać się w swoim autorytecie do przesłańek świeckich, władzy państwowej czy politycznych decyzji parlamentu. Dla biskupów punktem odniesienia i zakorzeniem powinna być świadomość wejścia przez święcenia biskupie do tradycji i sukcesji apostołskiej, a liturgia i duchowość chrześcijańska mają się karmić bogactwem myśli patrystycznej. Takie przekonania doprowadziły do powstania Biblioteki Ojców (*The Library of the Fathers*), dzięki czemu Kościół będzie mógł zwrócić się i ubogacić autentycznym dziedzictwem starożytnego i jeszcze niepodzielonego chrześcijaństwa. W latach między 1838 a 1881 wydano ok. 50 tomów pism Ojców, począwszy od *Wyznań* św. Augustyna jako pierwszego tomu³⁵. Trzeba podkreślić, że traktarianie nie byli bezkrytyczni w tym zwróceniu się do starożytności chrześcijańskiej. Patrząc jednak na pierwotne chrześcijaństwo, głoszone przez różne wypowiedzi Ojców Kościoła, uświadamiali sobie, że ich Church of England potrzebuje reformy i prawdziwego odrodzenia, a nie tylko obrony w obliczu krytyki ze strony stronnictwa ewangelikalnego. Jeśli wpływ pism patrystycznych miał być i rzeczywiście był dla Kościoła Anglii do pewnego stopnia korzystny, dla niektórych stał się wezwaniem bardziej radykalnym, domagając się zdecydowanych kroków. John Henry Newman, poprzez spotkanie z Ojcami Kościoła i wieloletnie studia patrystyczne, stanął wobec decyzji o przyjęciu wiary katolickiej głoszonej przez Kościół rzymski³⁶. Teologia anglikańska pod wpływem pism traktariańskich w szczególności sposób akcentowała boską transcendencję, co było efektem wpływu apofatycznej greckiej myśli patrystycznej. Wcześniejsza teologia okresu karolińskiego, również karmiona pismami patrystycznymi, była bowiem pod wpływem Ojców łacińskich. To oddziaływanie Ojców greckich na teologię anglikańską ruchu oksfordzkiego prowadziło także

³⁵ Por. B. Horne, *Church and Nation: Newman and the Tractarians*, „International Journal for the Study of the Christian Church” 5/1 (2005) s. 25-40; R.W. Pfaff, *The Library of the Fathers: The Tractarians as Patristic Translators*, „Studies in Philology” 70/3 (1973) s. 329-344.

³⁶ Świadectwo jego poszukiwań i niepokoju dobrze oddaje list do J. Mozley z tomu *Letters and Correspondence of J. H. Newman*: „The question of the Fathers is getting more and more anxious. For certain persons will not find in them just what they expected. People seem to have thought they contained nothing but the doctrines of Baptismal Regeneration, Apostolic Succession, Canonicity of Scripture, and the like. Hence many have embraced the principle of appeal to them with this view. Now they are beginning to be undeceived” (Cyt. za: Bennet, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 81).

do mocnych akcentów chrystocentrycznych, dowartościowania tajemnicy wcielenia, tzw. wysokiej eklezjologii i sakramentologii³⁷.

Można dostrzec różnicę między początkowym, czyli XVI-XVII-wiecznym odwoływaniem się anglikanów do Ojców, a ujęciem traktariańskim. Jeśli ci pierwsi robili to, zmagając się ze skrajnymi wpływami z jednej strony „papistowskimi”, a z drugiej kalwińskimi i szukając dla siebie *via media*, traktarianie mieli na celu obronę przed wpływami liberalnymi i ewangelikalnymi w dążeniu do odrodzenia swojego ospałego Kościoła. Zarazem nie chodziło o samą polemikę z różnymi wpływami. Podobnie jak dla Hookera i Jewela otwarcie się na ducha starożytności chrześcijańskiej miało w przekonaniu Puseya służyć odnowie samych fundamentów Church of England. W swoim dowartościowaniu nauki Ojców Pusey idzie jednak dalej niż Cranmer, gdyż zwłaszcza u św. Augustyna widzi nie tylko akcent na łaskę Bożą, ale również na katolicką eklezjologię i życie sakramentalne. Objasnia zarazem metodologię tego korzystania z dziedzictwa patrystycznego, gdzie istotą jest nie przywoływanie jakiejś szczegółowej opinii czy któregoś autora, ale odnoszenie się do Ojców jako wspólnoty „świadków” i ich zgodnego przekonania jako „katolickich Ojców i starożytnych biskupów”, czyli chodziło o zwrócenie się do Kościoła powszechnego pierwszych wieków³⁸. Takie założenie chroni wyjątkowy autorytet zasady *sola Scriptura*, a także docenia Kościół, który umożliwia właściwe zrozumienie objawionego słowa.

Anglikańskie kręgi teologiczne krytyczne wobec traktariańskiego podejścia do Ojców Kościoła nie odrzuciły tego patrystycznego elementu autorytetu tradycji, ale nadały mu inne spojrzenie³⁹. Szczególną rolę na prze-

³⁷ Por. Nichols, *The Panther and the Hind*, s. 121-126.

³⁸ E.B. Pusey, *Preface to the Confessions of St. Augustine*, w: *St. Augustine, The Confessions*, tł. E.B. Pusey, Oxford 1838, s. VI: „There can be no notion of ‘appealing to fallible men, as of ultimate authority, or setting up unduly the authority of one or other of the Fathers. The appeal of our Church is not to the Fathers, individually, or as individuals, but as witnesses; not to this or that Father, but to the whole body, and agreement of ‘Catholic Fathers and ancient Bishops’. The appeal is not to St. Athanasius, or St. Cyprian, or St. Basil, much as we have reason to venerate those blessed servants of God, but to ‘the Church Universal throughout the world’, to whose belief these are eminent, but still single, witnesses”. Por. McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, s. 115-116.

³⁹ J. Bennett, *The Age of Athanasius: The Church of England and the Athanasian Creed, 1870-1873*, „Church History and Religious Culture” 97/2 (2017) s. 224: „For it also belonged to a longer-term process stretching back to the sixteenth and seventeenth centuries, whereby the centrality of patristic tradition to claims to doctrinal authority in Anglican theology first gradually solidified, becoming almost a point of consensus at the

łomie XIX i XX wieku odegrał tu Charles Gore (zm. 1932), biskup Oksfordu. *Via media* była dla niego nieusuwalnym aspektem metody teologicznej, ale nie na sposób traktariański, ale raczej z odwołaniem do teologii karo-lińskiej i J. Taylora. Oznaczało to dowartościowanie elementu moralnego, a nie tylko dogmatycznego. Kościół, także czasów patrystycznych, nie definiuje jedynie prawd wiary, ale zwraca się do chrześcijańskiego sumienia, wzywa do świętości i oczekuje ludzkiej odpowiedzi. Tak należy rozumieć nie tylko autorytet pism nowotestamentalnych, ale również nauczanie Oj-ców. Według Gore'a Kościół starożytny nie dążył do formułowania no-wych dogmatów (jak czyni to Kościół rzymski w swoim magisterium jako *ecclesia docens*), ale chciał być dla wiernych przewodnikiem i autorytetem moralnym na płaszczyźnie społecznej. Gore był zdania, że katolicyzm to nic innego jak braterstwo⁴⁰.

4. Współczesne studia patrystyczne

Również wśród współczesnych teologów anglikańskich można odna-leźć takich, którzy w starożytności chrześcijańskiej odnajdują godne uwa-gi intuicje dla głębszego odczytania Bożych prawd, a zarazem inspiracje dla odpowiedzi na wyzwania współczesności. Jak ich poprzednicy, starają się w ten sposób uwiarygodnić anglikanizm jako wierne dawnej tradycji wyznanie chrześcijańskie. Szczególnie uznanym teologiem tego nurtu jest Rowan Williams (ur. 1950), w latach 2002-2012 arcybiskup Canterbury, absolwent i profesor teologii w Oksfordzie i Cambridge. Spośród jego wielu publikacji warto tu wskazać choćby następujące tytuły sięgające ważnych postaci i nurtów Kościoła czasów patrystycznych, jak i teologii oraz tradycji wschodniego chrześcijaństwa, szczególnie zakorzenionego w pierwszych wiekach: *The Wound of Knowledge* (1979), *Arius: Heresy and Tradition* (1987), *Faith and Experience of Early Monasticism* (2002), *On Augustine* (2016), *The Way of St. Benedict* (2020), *Looking East in Winter: Contemporary Thought and the Eastern Christian Tradition* (2021) czy jego rozprawę doktorską *The Theology of Vladimir Nikolaievich Los-*

Restoration, but which after several distinctive attempts to defend or renew it – latterly in the Oxford Movement's *Tracts for the Times* – slowly moved to the margins”.

⁴⁰ Por. P. Elmen, *Anglican Morality*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 331; A.M. Ramsey, *From Gore to Temple: The Development of Anglican Theology between Lux Mundi and the Second World War 1889-1939*, London 1960, s. 97-101; Bennet, *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, s. 83-85.

sky: *An Exposition and Critique* (1975). Jak sam przyznaje, jego studia nad teologią prawosławną, a w jej świetle sięganie do teologii pierwotnego Kościoła nigdy nie były bezkrytyczne, prowadząc go przykładowo do zachwyty takimi autorami, jak S. Bułgakow (zm. 1944) czy szczególnie mu bliski V. N. Łoski (zm. 1958), a zarazem do zdystansowania się do N. Bierdiajewa (zm. 1948)⁴¹.

Obok szerokich, interdyscyplinarnych zainteresowań Sarah Coakley (ur. 1951) często daje się inspirować także starożytnością chrześcijańską. Jest duchownym Church of England, a naukowo związana była szczególnie z Cambridge, gdzie przez kilkanaście lat kierowała katedrą teologii, a także z uniwersytetami Harvarda i St. Andrews. Problematyka patrystyczna zawarta jest m.in. w *The New Asceticism: Sexuality, Gender and the Quest for God* (2012) oraz w redagowanych przez nią opracowaniach *Re-thinking Gregory of Nyssa* (2003) i *Re-thinking Dionysius Areopagite* (2009). Pisząc na tematy antropologiczne, liturgiczne, związane z modlitwą czy ascezą, a nawet ludzką płciowością odwołuje się do Orygenesza, Ewagriusza, Dionizego, Grzegorza z Nyssy czy Klemensa Aleksandryjskiego. Inną uznaną badaczką patrystyczną jest Carol Harrison (ur. 1960) kierująca prestiżową katedrą Lady Margaret Professorship of Divinity w oksfordzkim Christ Church. Zajmuje się głównie św. Augustynem, stąd jej najważniejsze książki poświęcone są jego myśli: *Beauty and Revelation in the Thought of Saint Augustine* (1992), *Augustine: Christian Truth and Fractured Humanity* (2000), *Rethinking Augustine's Early Theology: An Argument for Continuity* (2006) oraz *The Art of Listening in Early Church* (2013). Harrison kieruje obecnie komitetem organizacyjnym znanej w świecie Międzynarodowej Konferencji Studiów Patrystycznych organizowanej w Oksfordzie od 1951 roku. Jej inicjatorem i organizatorem pięciu pierwszych edycji był Frank Leslie Cross (zm. 1968), oksfordzki patrolog, główny redaktor znanego *The Oxford Dictionary of the Christian Church* (1 wyd. 1957) oraz pierwszy redaktor cenionej serii *Studia Patristica* (od 1957). Ważną postacią środowiska patrystycznego w Oksfordzie jest również teolog Mark Edwards (ur. 1962), tłumacz filozoficznych tekstów starożytnych, ale także autor komentarzy do listów św. Pawła. Zajmuje się zwłaszcza wpływem myśli filozoficznej (Platon, Plotyn) na autorów patrystycznych. Jest autorem *Origen against Plato* (2002), *Constantine and Christendom* (2004), *Culture and Philosophy in the Age of Plotinus* (2006),

⁴¹ Por. T. Breyfogle, *Time and Transformation: A Conversation with Rowan Williams*, „Cross Currents” 45/3 (1995) s. 307-308.

Catholicity and Heresy in the Early Church (2009) oraz *Aristotle and Early Christian Thought* (2019).

Szczególną postacią w gronie anglikańskich patrologów jest Andrew Louth (ur. 1944), obecnie profesor emerytowany związany najpierw z Oksfordem, a później zwłaszcza z Durham University. Był duchownym i teologiem anglikańskim, ale w roku 1989 przyjął wiarę prawosławną i prawosławne święcenia. Do dzisiaj jest duszpastersko czynnym duchownym prawosławnej diecezji Sourozh należącej do rosyjskiego prawosławia. W swoich badaniach koncentruje się na studiach bizantyjskich, ale pisze również o Ojcach pustyni⁴². Wśród jego ważniejszych opracowań są *The Origins of the Christian Mystical Tradition from Plato to Denys* (1981), *Maximus the Confessor* (1996), *Wisdom of the Byzantine Church: Evagrius of Pontus and Maximus the Confessor* (1998), *St. John Damascene: Tradition and Originality in Byzantine Theology* (2002), *Greek East and Latin West: The Church AD 681-1071* (2007). Jest też współredaktorem szczególnie cenionego opracowania *The Cambridge History of Early Christian Literature* (2004).

5. Inspiracje patrystyczne w teologii moralnej K. E. Kirka

Kenneth Escott Kirk (zm. 1954), profesor i biskup Oksfordu, zajmuje wyjątkowe miejsce w XX-wiecznej anglikańskiej teologii moralnej, gdyż doprowadził do jej odnowy i biblijno-patrystycznej dojrzałości⁴³. Odwoływanie się do pism z okresu starożytności chrześcijańskiej jest u niego częste i niejednokrotnie zaskakująco inspirujące. Wyjątkowe znaczenie ma tu jego najważniejsze, obszerne dzieło *The Vision of God*⁴⁴. Przywołu-

⁴² A. Louth, *The Wilderness of God*, London 2003, s. 59: „The spiritual fatherhood of the desert was intended to create a new humanity, a humanity open to God [...]. ‘The desert became a city’, said St. Athanasius in his *Life of St. Antony*. [...] the desert became a city, the city, a foreshadowing of the city of God, a city bound together, not by human regulations, but by a ‘bearing of one another’s burdens’ (cf. Gal. 6:2), through which the redeemed humanity, brought into existence by Christ, could be realized”. Louth był blisko związany z wieloletnim profesorem teologii moralnej w Oksfordzie V.A. Demantem, o czym napisał w przedmowie do zbioru jego kazań wydanych przez Towarzystwo Naukowe KUL: V.A. Demant, *Not One World, but Two: A Miscellany of Preachments*, red. S. Nowosad, Lublin 2017, s. 7-12.

⁴³ Por. Nowosad, *Moralne konsekwencje wiary. Szkice anglikańskie*, s. 49-66.

⁴⁴ *The Vision of God: The Christian Doctrine of the Summum Bonum*, London 1931. Jest to poszerzony zapis Bampton Lectures, które Kirk wygłosił w Oksfordzie

jąc takich Ojców Kościoła, jak Tertulian, Augustyn, Jan Chryzostom czy Grzegorz Wielki, Kirk, co ciekawe, wyraża czasem przekonania, które są zgodne z nauką i praktyką moralną Kościoła katolickiego, a niekoniecznie są przyjmowane przez Church of England. Pisząc o stanie duchowym człowieka po popełnieniu grzechu, zgadza się z opinią o konieczności „sakramentalnej spowiedzi, pokuty i rozgrzeszenia” dla odpuszczenia grzechu ciężkiego. Przyznaje nawet Kościołowi (spowiednikowi działającemu w imieniu Kościoła) prawo odmówienia udzielenia rozgrzeszenia w pewnych okolicznościach, co z kolei rodzi konieczność uznania grzesznika za niegodnego przyjęcia Komunii Świętej, w czym powołuje się na autorytet św. Augustyna czy Orygenes⁴⁵. Tak tutaj, jak i w innych miejscach Kirk dostrzega różne losy przywoływanych opinii Ojców, często cytując na przykład nie tylko św. Tomasza z Akwinu, ale również orzeczenia kościelne, w tym Soboru Trydenckiego. Chociaż reformacja odrzuciła sakramentalność spowiedzi, a sama praktyka spowiedzi indywidualnej, uznana za niekonieczną, wśród protestantów stopniowo niemal zanikła, Kirk jasno opowiada się i zakłada taką praktykę kościelną, gdy podkreśla znaczenie teologii moralnej dla spowiedników⁴⁶.

Już w pierwszej swojej ważniej pracy, który dała początek odnowie anglikańskiej teologii moralnej, Kirk wyraża przekonanie, że „Biblia i Ojcowie”⁴⁷ to pierwsze i najważniejsze źródła dla (anglikańskiej) teologii, w tym teologii moralnej. Następuje potem dłuższy wywód o znaczeniu dziedzictwa św. Tomasza z Akwinu i własnej dla anglikanizmu twórczości teologów karolińskich, ale zawsze najpierw jest słowo Boże i wskazania Ojców Kościoła. Teologia moralna, którą tradycja ta pojmowała szeroko w duchu pastoralnym, jawi się jako „sztuka and sztukami” (*ars est artium regimen animarum*) wedle określenia św. Grzegorza⁴⁸. Ojciec ten należy do

w 1928 roku. W prywatnej rozmowie ze mną emerytowany wtedy prof. Henry Chadwick (zm. 2008) wyraził opinię, że dzieło to jest być może najważniejszą książką, jaka ukazała się w Anglii w pierwszej połowie XX wieku.

⁴⁵ Por. K.E. Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, London 1920, s. 22-23, 252; K.E. Kirk, *Conscience and Its Problems: An Introduction to Casuistry*, London 1927, s. 236, 240-254, 279-283.

⁴⁶ Por. K.E. Kirk, *Moral Theology*, w: *The Study of Theology*, red. K.E. Kirk, London 1939, s. 365; Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. 256: „The maintenance at all cost of the full spiritual life, restored to grace by confession and absolution, and sustained by the Eucharist as by all other means of religious progress, must be the first step in countering deadly sins”.

⁴⁷ Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. IX.

⁴⁸ Por. Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. 1.

najczęściej cytowanych przez Kirka, choć bez wątpienia prym wiedzie tu św. Augustyn. Spośród innych Ojców (Kirk cytuje ich w sumie kilkudziesięciu, jak też liczne postanowienia starożytnych synodów) wielokrotnie pojawiają się następujący: Ambroży, Jan Chryzostom, Klemens Aleksandryjski, Tertulian, Atanazy, Bazyli, Kasjan, Cyprian, Cezary z Arles, Hieronim, Ireneusz czy Orygenes. Można postawić tezę, że Kirk osiągnął znajomość pism Ojców Kościoła w stopniu erudycyjnym.

Problematyka sumienia zajmuje u Kirka wyjątkowo dużo miejsca, czego wyrazem jest *Conscience and Its Problems*. Również tutaj liczne wskazania Ojców pomagają uważniej i wszechstronniej omówić konieczne aspekty tego zagadnienia. Oksfordzki teolog pozostaje tu wyraźnie w tradycji Tomaszowej i jego cytuje najczęściej, ale regularnie sięga do nauk patrystycznych na przykład wtedy, gdy chce pokazać trudny proces odczytywania istoty i treści prawa naturalnego w tradycji wschodniej i zachodniej⁴⁹. Warto przy okazji zauważyć, że niejednokrotnie Kirk krytycznie ocenia stan nauczania moralnego w Church of England. Ta krytyka przybiera wręcz formę oskarżenia swojego Kościoła, który „niewątpliwie zbyt długo pozostawiał swoje dzieci bez kierownictwa w wielu moralnych zawiłościach”⁵⁰. Właśnie odwoływanie się do bogatej, zdrowej tradycji chrześcijańskiej, w tym nauki pierwszych wieków Kościoła, teologii i moralności daje szansę podjęcia na nowo misji nauczania. Nie należy jednak zapominać, że Ojcowie to także niedoskonali ludzie, noszący w sobie skazę grzechu pierworodnego. Kirk zauważa, że Tertulian w rozstrzygnięciu problemów sumienia przejawiał wyraźne skłonności rygorystyczne, gdy zabraniał przekupywania rzymskich żołnierzy wobec niebezpieczeństwa prześladowań. Ale ten sam rygorystyczny Tertulian czasem potrafił zdobyć się na łagodność, gdy pozwala chrześcijaninowi na udział w pewnych pogańskich ceremoniach pomimo ich związku ze składaniem ofiar obcym bogom⁵¹.

⁴⁹ Por. Kirk, *Conscience and Its Problems*, s. 75-76. Autor cytuje tu Orygenes, Bazylego, Augustyna i Tertuliana.

⁵⁰ Kirk, *Conscience and Its Problems*, s. 98.

⁵¹ Por. Kirk, *Conscience and Its Problems*, s. 179-182. „Those who attempted to buy immunity for their Church-services by bribing the Roman soldiers are sternly rebuked on these grounds – ‘Faith’, he says, ‘can remove mountains; it can certainly make short work of the military’ [...]. But even in Tertullian there are traces of a more accommodating casuistry; he finds ways to mitigate the spirit of his rigorism without violating the letter. ‘The end justifies the means’ is almost achieved in his dictum that a man can attend a heathen betrothal, marriage or name-giving, in spite of its association with a sacrifice” Kirk, *Conscience and Its Problems*, s. 180-181.

Sporo uwagi Kirk poświęca różnym próbom wyjaśnienia starotestamentalnych przypadków kłamstwa w wypowiedziach różnych Ojców. W tym kontekście nietrudno dostrzec, że jego dogłębnej znajomości pism patrystycznych towarzyszy wysoka umiejętność ich interpretacji i – gdzie to konieczne – krytycznego ich ujęcia. Kirk przypomina tu komentarze do rozmaitych przypadków pochodzące od Hieronima, Jan Kasjana, Augustyna czy Grzegorza Wielkiego. Zauważa, że w pewnych okolicznościach pojawiały się tam opinie w duchu zasady „cel uswięca środki”, na przykład, gdy Grzegorz z Nyssy fałszował listy do Bazylego „ze względu na duchowe cele”⁵². Z kolei Augustyn, odrzucając tłumaczenia Hieronima o „stosownych” czy „pożytecznych” kłamstwach, wyszczególnia aż osiem rodzajów kłamstwa i zarazem wszystkie je potępia. Przekonuje, że skoro prawda jest najważniejszą z cnót, nigdy nie należy kłamać. Podobne przekonanie można znaleźć u Grzegorza Wielkiego i Izydora z Sewilli⁵³.

Kiedy Kirk sięga do chrześcijańskiej tradycji teologicznomoralnej, wydaje się mieć świadomość, że jego wspólnota kościelna o tyle da swoim wiernym możliwość rzeczywistego rozwoju duchowego, o ile także nauka moralna nie przestanie karmić się bogactwem całych dziejów. Miał takie przekonanie, gdy inicjował dzieło odnowy anglikańskiej teologii moralnej na początku XX wieku. Stąd we wszystkich jego publikacjach jest tak wiele odniesień do świętych i uczonych autorów, w tym pisarzy starożytności chrześcijańskiej, nie zaniebując oczywiście słowa Bożego. Chcąc określić fundamentalny cel chrześcijańskiej etyki, przywołuje Ambrożego i Ireneusza, by zaznaczyć, że chodzi nie tylko o rozmyślanie o Chrystusie i Jego naśladowanie, ale o osobiste z Nim zjednoczenie⁵⁴. W pismach Ignacego Antiocheńskiego, Klemensa Rzymskiego i Polikarpa ze Smyrny znajduje wskazania, jak kształtować swoje życie duchowe będące coraz głębszym zjednoczeniem ze Zbawicielem i Jego rzeczywistym naśladowaniem (*imitatio Christi*)⁵⁵. Odwołując się do Ambrożego, Atanazego, Augu-

⁵² Kirk, *Conscience and Its Problems*, s. 180-181, s. 188.

⁵³ Kirk, *Conscience and Its Problems*, s. 180-181, s. 190: „Augustine considers the principal ‘practical problems’ in detail, and has one invariable and final solution – Never lie”.

⁵⁴ Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. 20-21: „It sets before the Christian not merely a picture of Christ upon which to meditate, but the *hope of a mystic personal union with Him* which shall transcend, not merely rules of conduct, but even meditation upon His character, as a means of grace – and not merely as a means of grace but as an end of all effort”.

⁵⁵ Por. Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. 127-128.

styna i Grzegorza Wielkiego, Kirk docenia tutaj znaczenie sakramentów z Eucharystią na czele, zwłaszcza w walce z grzechami⁵⁶. W wykazaniu zgodności wiary i rozumu przywołuje cenne opinie Klemensa Aleksandryjskiego, Augustyna i Anzelma⁵⁷.

W swoim największym dziele *The Vision of God* uwaga oksfordzkiego moralisty zwraca się na zagadnienie *visio Dei*. Dostrzega tę problematykę jako wszechobecną w pismach patrystycznych, choćby u początków monastycyzmu, gdy Atanazy przedstawia życie św. Antoniego. Nawet jeśli w kazaniu o ojcu mnichów Atanazy nie wspomina wprost, wiedział dobrze, że „wizja uszczęśliwiająca jest celem życia”, a przygotowaniem do niej jest „chwalebne życie, i czysta dusza, i cnota”⁵⁸. Akcent na surowe życie ascetyczne, w tym na celibat, prowadzące do *visio Dei*, Kirk odnajduje u wielu autorów z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wspomina dla przykładu nie tylko Orygenes, Justyna, Klemensa czy Ignacego, ale i pisma pseudoklementyńskie, Palladiusza czy Makarego Egipskiego. To oglądanie i kontemplacja Boga łączą się nierozzerwalnie z modlitwą, i to nie indywidualną, ale modlitwą i całym kultem Kościoła, co później potwierdzi i w pełni wyrazi św. Bernard⁵⁹.

Dużo uwagi Kirk poświęca rygoryzmowi, którego ślady odnajduje w tekstach patrystycznych, jak i w pismach autorów ówczesnego świata pogańskiego. Ukazuje, jak starożytne praktyki pokutne wśród chrześcijan wyrażały rygorystyczną mentalność, czego skutkiem często była odmowa odpuszczenia ciężkich grzechów. Kirk podkreśla, że chrześci-

⁵⁶ Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. 256: „So long as the struggle against temptation continues, so long the Eucharist will be the greatest force the Christian can have upon his side. If it be neglected, the danger of ultimate submission to sin is increased tenfold. ‘I who always sin, should always seek this medicine’ [Ambrose]”. Por. Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. 267-268.

⁵⁷ Por. Kirk, *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, s. 92-95.

⁵⁸ Kirk, *The Vision of God*, s. 181. Na temat innego pojmowania początków monastycyzmu chrześcijańskiego, por. J.C. O’Neill, *The Origins of Monasticism*, w: *The Making of Orthodoxy: Essays in Honour of Henry Chadwick*, red. R. Williams, Cambridge 1989, s. 270-287.

⁵⁹ Kirk, *The Vision of God*, s. 206: „We have only to think of the contemplation of God in terms of worship, and apply to the understanding of it our won experience of corporate worship. As the worship of the Church proceeds through its ordered stages of confession, praise, thanksgiving, reading of scripture and intercession [...], we all experience from time to time – though perhaps rarely – moments which can fairly be called ecstatic”. Por. Nowosad, *Moralne konsekwencje wiary. Szkice anglikańskie*, s. 151-153.

jańska dyscyplina sakramentalna „pierwszych czterech wieków została zdominowana przez ulubioną ‘czarno-białą teorię’ [...], usiłującą włożyć na ramiona uczniów dużo cięższe brzemie, niż byli w stanie unieść”⁶⁰. Utrwaliła się wtedy teoria dwóch dróg czy dwóch stylów życia – świeckiego i religijnego, czynnego i kontemplacyjnego, przeżywanego w małżeństwie i w celibacie, czemu towarzyszyło założenie, że ta druga droga jest uprzywilejowana w skutecznym doprowadzeniu człowieka wierzącego do *visio beatifica*. Taka koncepcja łatwo przybierała też charakter gnostycki i manichejski. Kształtowała się ona od Orygenesesa, potem w poglądach i życiu pustelników, u Kasjana, Hieronima czy Ambrożego. Wobec takich przekonań, odwołując się do św. Augustyna, papież Grzegorz Wielki opowiedział się za inną wizję. Głosił on radość płynącą z oglądania Boga w postawie kontemplacyjnej, ale naciskał też na konieczność dobrego życia czynnego przepełnionego służbą. Chodzi więc nie tyle o przeciwstawianie sobie tych życiowych wyborów, ale raczej o połączenie kontemplacji i działania w jedno życie. Nie ma bowiem życia czysto kontemplacyjnego i nie powinno być życia pełnego działania, bez choćby elementów modlitwy i kontemplacji. W ten sposób Grzegorz głosił, że dar oglądania Boga jest łaską ofiarowaną wszystkim, tak w małżeństwie, jak i w klasztorze. A warunek jest zawsze jeden – to czystość serca⁶¹.

Szczególnie dzięki Pachomiuszowi, Bazylemu i Benedyktowi z czasem doszło do głębokich reform życia monastycznego, co jednak nie było jednolite. Jeśli już wcześniej dla Antoniego, a potem dla Kasjana i Bazylego celem życia monastycznego była *visio Dei*, to dla Benedykta najważniejsza była służba Boża (*opus Dei*). A *opus Dei* wyraża się najpełniej w modlitwie, stąd właśnie ona miała być najważniejszą ludzką czynnością. Zarazem w odróżnieniu od tradycji wschodniej życie w klasztorze nie powinno być aż tak radykalnie odległe ideowo i w kształcie zewnętrznym od życia ludzi w świecie. Stało za tym przekonanie, że jak dobrze pojęta asceza jest konieczna dla mnichów, tak i pewne jej minimum jest niezbędne dla każdego człowieka. Benedykt był przekonany, że każdy człowiek, w klasztorze i poza nim, nie może „być tak bardzo obarczony [dyscypliną ascetyczną], że stanie się to dla niego raczej przeszkodą, a nie pomocą w postawie służ-

⁶⁰ Kirk, *The Vision of God*, s. 234.

⁶¹ Kirk, *The Vision of God*, s. 252: „It offers the vision of God to all; it calls all to the search for the vision; the ideal is an obligation laid upon the married as upon the monk. Purity of heart is still the first and fundamental condition of seeing God”. Por. Kirk, *The Vision of God*, s. 253-257.

by”⁶². Kirk zauważa jednocześnie, że obowiązki mnichów z czasem coraz bardziej obejmowały również posługę jednania grzeszników z Bogiem, co było wyrazem mniszej służby. W tym kontekście należy także pamiętać o zmianach w surowości traktowania grzeszników i wymierzonej im pokuty. Jeśli pierwotna, rygorystyczna dyscyplina pozwalała tylko raz udzielić odpuszczenia grzechów, już św. Jan Chryzostom był gotów przebaczyć „tysiąc razy”, jeśli „tysiąc razy” doszło do grzechu, a grzesznik wyrażał skruchę. W ciągu V i VI wieku radykalna surowość stopniowo zanikała, co było związane z postępującym upowszechnianiem się prywatnej spowiedzi i pojednania. Jeśli na Wschodzie charakteryzowało to głównie życie mnisze, na Zachodzie dość szybko rozszerzyło się na cały Kościół, gdzie dużą zasługę mieli mnisi iroszkoccy⁶³.

Profesor Kirk zwraca uwagę na inny jeszcze aspekt dążenia do wizji uszczęśliwiającej, którym była właściwa postawa względem stworzonego przez Boga świata i jego piękna. Jako dzieło Boże jest on godzien podziwu, a nawet miłości. Ale nie może przeszkadzać czy zastępować miłości do samego Stwórcy, zachwyt nad stworzeniem ma raczej prowadzić człowieka do zachwyty samym Stwórcą. Takie mistyczne podejście do całego stworzenia dla chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu było jedną z dróg do Boga. Kirk dostrzega takie entuzjastyczne widzenie przyrody i całego stworzenia u Bazylego i Grzegorza z Nazjanzu, co oczywiście nie przekreśla ich przekonania o „nicości naturalnego piękna w porównaniu z wizją Boga”⁶⁴. W tym sensie myśl patrystyczna, wyrażając zachwyt nad Bożym stworzeniem, zarazem głosi konieczność umartwienia wobec marności życia na tym świecie. Kirk nie pomija znanego sformułowania św. Ireneusza „*gloria Dei vivens homo, vita autem hominis visio Dei*”. To „ogłądanie” Boga jest możliwe, gdyż będąc niewidzialnym, sam stał się widzialny i „prawdziwie objawił się w przyrodzie, w prorokach, a – na

⁶² Kirk, *The Vision of God*, s. 274: „In so doing he adumbrated, if he did not actually reach, a condition of things in which the distinction between the monk and the world had been reduced to the smallest possible dimensions compatible with its existence at all. Within the limits prescribed by the theory of the double standard he succeeded in all but abolishing the double standard itself”.

⁶³ Kirk, *The Vision of God*, s. 285: „In the west, also, the system of private reconciliation spread from the monasteries to the Church at large. The Irish missionaries spread the custom in Britain, so much so that Archbishop Theodore found it in universal use. Columbanus introduced it about the year 590, on the Continent, and there also it found increasing favour. Privacy, naturally enough, made repetition possible and easy”. Por. Kirk, *The Vision of God*, s. 279-291.

⁶⁴ Kirk, *The Vision of God*, s. 308, przyp. 2.

koniec i najbardziej – w Jezusie”⁶⁵. W interesujący sposób biskup Kirk analizuje *Wyznania* św. Augustyna, podkreślając, jak długo ich autora nie opuszczało myślenie neoplatońskie. Nawet kiedy jego duchowy stosunek do osoby Jezusa Chrystusa zmienił się głęboko jako owoc nawrócenia mistycznego (doświadczenia komunii z Bogiem), przemiany moralnej (zwycięstwa nad pokusami ciała) i nawrócenia intelektualnego (nowego poznania Boga i świata), po tym potrójnym nawróceniu zdarzało się Augustynowi opisywać *visio Dei* jako cel życia w kategoriach neoplatońskich. Można w tym dostrzec nieustanne platońskie zagrożenie dla Kościoła, który nawet uznawszy oczywistą zależność wszystkiego od Boga, daje wyraz swojej niepewności co do rzeczy stworzonych, gdy mówi o „cieniu” czy „zwierciadle”. Z niejakim niepokojem Kirk zauważa, że ta mętność ostatecznie może dotyczyć samej wizji uszczęśliwiającej⁶⁶.

6. Podsumowanie

Ten historyczny i merytoryczny przegląd obecności Ojców i myśli patrystycznej w teologii i życiu kościelnym anglikanizmu pozwala stwierdzić bogactwo ujęć i interpretacji. Niekiedy, zwłaszcza w początkach anglikanizmu i kształtowania się jego teologii, liturgii i ustroju kościelnego, cele miały charakter apologetyczny i polemiczny. W późniejszych okolicznościach myśl patrystyczna i, szerzej, Kościół pierwszych wieków inspirował oraz ukierunkowywał drogę odnowy wiary i życia chrześcijańskiego. Często chodziło o fundamentalne idee i prawdy wiary wspólnie wyrażane na pierwszych soborach. Wyjątkowy autorytet przypisywano wybranym autorom (jak św. Augustyn), ale i szkołom (jak Aleksandria). Nawet jeśli korzystanie z nauczania Ojców i starożytnego Kościoła przybierało w an-

⁶⁵ Kirk, *The Vision of God*, s. 313: „At the same time, he [St. Irenaeus] emphasized the paradox involved with the words, ‘Though He be infinite, incomprehensible and invisible, yet has He made Himself visible, comprehensible and finite to those who believe in Him, that as they receive and see Him by faith He may give them life’”.

⁶⁶ Kirk, *The Vision of God*, s. 329: „The neo-Platonic influence was slow to lose its grip. The fact is of extreme significance. The danger of Platonism for the Christian Church has always been that, while it insists that all things depend upon God for their existence, it leaves the reader with vague phrases such as ‘shadow’, ‘copy, mirror’, as the only light it throws upon the character of that dependence [...]. But it lends itself to a seductive doctrine of the relative worthlessness, the vain and illusory character of the things of this world, which is very difficult to distinguish from dualism itself”. Szerzej por. Kirk, *The Vision of God*, s. 325-333.

glikanizmie różne formy, służyło różnym zamiarom i bywało bardziej czy mniej żywotne, warto podkreślić, że jest to nadal istotny punkt odniesienia. Ojcowie pozostają cennym i żywym bogactwem tradycji dla anglikańskich chrześcijan, którzy mają pewność, że w Ojcach mogą znaleźć towarzyszy i przewodników na drodze wiary i życia⁶⁷. Być może najtrafniej ujął to Andrew Louth, pisząc, że nie tylko dla dawnych Ojców pustyni i starożytnych świętych, ale i w dzisiejszym Kościele „pustynia – rozumiana także metaforycznie – pozostaje dla ludzi miejscem spotkania z Bogiem”⁶⁸. Takim miejscem i światłem dla spotkania z Panem pozostaje dla Church of England również niezwykle bogata i pełna żywej wiary nauka Ojców Kościoła.

Nawet jeśli dokonywało się z to z różnym natężeniem i nie bez ostrożności, anglikanizm zawsze uważał Ojców Kościoła za szczególnych świadków, którzy w pierwszych wiekach chrześcijaństwa wypracowali prawdy wiary i jej najważniejsze implikacje moralne. W ten sposób stali się oni nauczycielami właściwego rozumienia objawionego słowa Bożego i sposobów jego głoszenia „wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Zarówno bogactwo anglikańskich studiów patrystycznych, nawet jeśli prowadzonych dla „własnych” celów, jak i ich powaga oraz dojrzałość dają wyjątkową szansę historycznego i teologicznego dialogu, ekumenicznej współpracy, rodząc nadzieję na rzeczywiste zbliżenie podzielonych chrześcijan. Anglikańskie badania nad dziedzictwem pierwotnego chrześcijaństwa potwierdzają, że Ojcowie nie przestali być „jasnym gwiazdami” dla wszystkich poszukujących właściwego zrozumienia i przyjęcia Bożej prawdy.

Bibliography

- Augustinus, *Confessiones*, tł. E.B. Pusey, Augustine St., *The Confessions*, Oxford 1838.
Bennett G.V., *Patristic Tradition in Anglican Thought, 1660-1900*, w: *Tradition im Luthertum und Anglikanismus*, red. G. Gassmann – V. Vajta, Strasbourg 1972, s. 63-87.
Bennett J., *The Age of Athanasius: The Church of England and the Athanasian Creed, 1870-1873*, „Church History and Religious Culture” 97/2 (2017) s. 220-247.
Book of Common Prayer, Cambridge b.r.w.

⁶⁷ Por. McGowan, *Anglicanism and the Fathers*, s. 121-122. Zarazem warto zauważyć, że dla niektórych to przywiązanie i respekt dla patrystyki w teologii anglikańskiej jest „nieco zagadkowe”. Por. O’Donovan, *On the Thirty Nine Articles*, s. 55.

⁶⁸ Louth, *The Wilderness of God*, s. IX.

- Breyfogle T., *Time and Transformation: A Conversation with Rowan Williams*, „Cross Currents” 45/3 (1995), s. 295-311.
- Cambridge History of Early Christian Literature*, red. F. Young – L. Ayres – A. Louth, Cambridge 2004.
- Chadwick H., *Tradition, Fathers and Councils*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 91-105.
- Cornwall R.D., *The Search for the Primitive Church: The Use of Early Church Fathers in the High Church Anglican Tradition, 1680-1745*, „Anglican and Episcopal History” 59/3 (1990) s. 303-329.
- Cosin J., *The Religion, Discipline, and Rites of the Church of England*, London 1882.
- Demant V.A., *Not One World, but Two: A Miscellany of Preachments*, red. S. Nowosad, Lublin 2017.
- Elmen P., *Anglican Morality*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 325-338.
- Frend W.H.C., ‘*And I have other sheep*’ – *John 10:16*, w: *The Making of Orthodoxy: Essays in Honour of Henry Chadwick*, red. R. Williams, Cambridge 1989, s. 24-39.
- Horne B., *Church and Nation: Newman and the Tractarians*, „International Journal for the Study of the Christian Church” 5/1 (2005) s. 25-40.
- Jewel J., *Two Treatises*, Oxford 1840.
- Kirk K.E., *Some Principles of Moral Theology and Their Application*, London 1920.
- Kirk K.E., *Conscience and Its Problems: An Introduction to Casuistry*, London 1927.
- Kirk K.E., *The Vision of God: The Christian Doctrine of the Summum Bonum*, London 1931.
- Kirk K.E., *Moral Theology*, w: *The Study of Theology*, red. K.E. Kirk, London 1939, s. 361-405.
- Louth A., *The Wilderness of God*, London 2003.
- McGowan A.T.B., *Anglicanism and the Fathers*, w: *The Oxford Handbook of Anglican Studies*, red. M. Chapman – S. Clarke – M. Percy, Oxford 2015, s. 107-124.
- McGrade A.S., *Classical, Patristic, and Medieval Sources*, w: *A Companion to Richard Hooker*, red. T. Kirby, Leiden – Boston 2008, s. 51-87.
- Middleton A., *Fathers and Anglicans: The Limits of Orthodoxy*, Leominster 2001.
- Nichols A., *The Panther and the Hind: A Theological History of Anglicanism*, Edinburgh 1993.
- Norris R.A., *Episcopacy*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 296-309.
- Nowosad S., *Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku*, Lublin 2001.
- Nowosad S., *Law William*, w: *Encyklopedia katolicka X* 585.
- Nowosad S., *Moralne konsekwencje wiary. Szkice anglikańskie*, Lublin 2016.
- O’Donovan O., *On the Thirty Nine Articles: A Conversation with Tudor Christianity*, Carlisle 1986.

- O'Neill J.C., *The Origins of Monasticism*, w: *The Making of Orthodoxy: Essays in Honour of Henry Chadwick*, red. R. Williams, Cambridge 1989, s. 270-287.
- Pfaff R.W., *The Library of the Fathers: The Tractarians as Patristic Translators*, „Studies in Philology” 70/3 (1973) s. 329-344.
- Pusey E.B., *Preface to the Confessions of St. Augustine*, w: St. Augustine, *The Confessions*, tł. E.B. Pusey, Oxford 1838, s. I-XXXII.
- Ramsey A.M., *From Gore to Temple: The Development of Anglican Theology between Lux Mundi and the Second World War 1889-1939*, London 1960.
- Runcie R., *Windows onto God*, London 1983.
- Shriver F.H., *Councils, Conferences and Synods*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes – J. Booty, London 1988, s. 188-199.
- Sykes S., *The Anglican Experience of Authority*, „Studies in Church History” 43 (2007) s. 419-427.
- Thornton M., *The Caroline Divines and the Cambridge Platonists*, w: *The Study of Spirituality*, red. C. Jones – G. Wainwright – E. Yarnold, London 2000, s. 431-437.